

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Beata Gudowska

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania K. D.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 30 stycznia 2018 r.,
zażalenia organu rentowego na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 30 maja 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

**oddala zażalenie i zasądza od Zakładu Ubezpieczeń
Społecznych I Oddziału w Ł. na rzecz K. D. kwotę 240 (dwieście
czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania
zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
wyrokiem z dnia 30 maja 2017 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 4
kwietnia 2016 r., zmieniający zaskarżoną decyzję i ustalający, że wnioskodawczyni
(odwołująca się) K. D. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz
dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 1 października 2014 r., a także
poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. z
dnia 4 kwietnia 2016 r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania organowi

rentowemu.

Zaskarżoną decyzją organ rentowy stwierdził, że wnioskodawczyni, nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 1 października 2014 r. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że dokonała ona zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego od 1 października 2014 r., ale po krótkim okresie, bo już od 9 stycznia 2015 r. była niezdolna do wykonywania deklarowanej działalności gospodarczej z powodu choroby w okresie ciąży i wniosła zasiłek chorobowy, a następnie od 22 marca 2015 r. o zasiłek macierzyński w związku z urodzeniem dziecka. Organ rentowy wskazał, że wnioskodawczyni nie skorzystała z możliwości rozliczenia należnych składek z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej na zasadach preferencyjnych (504 zł w 2014 r.), a zadeklarowana podstawa wymiaru składek na sporne ubezpieczenia społeczne z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej, wykazana w dokumentach rozliczeniowych za okres od października do grudnia 2014 r. została wskazana w kwocie 4.000 zł. Tymczasem, według zapisów w zasobach informatycznych organu rentowego poczynawszy od 1 stycznia 1999 r. do 30 września 2014 r. wnioskodawczyni się nie miała żadnego tytułu podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu. Ponadto organ rentowy ustalił, że od 1 października 2014 r. wnioskodawczyni miała rozpocząć prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie dziennej opieki nad dziećmi, którą sprawowała na podstawie umów uaktywniających zawieranych z ojcem dziecka. Opieka ta sprawowana była w zależności „od potrzeb”. W tym okresie sprawowała opiekę nad jednym dzieckiem W. K., za co otrzymywała wynagrodzenie w kwocie od 1.000 do 2.000 zł płatne przelewem na konto bankowe. Na potwierdzenie wykonywania opieki przedstawiła umowy uaktywniające wraz z rachunkami oraz przedłożyła kserokopie dokumentów: książkę przychodów i rozchodów 2014 - 2015, faktury zakupu usługi księgowej, tyle że w ocenie organu rentowego takie działania były podyktowane interesem prywatnym uzyskania po krótkotrwałym okresie od zgłoszenia zasiłku chorobowego, a następnie zasiłku macierzyńskiego z dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, ale równocześnie jej zamiarem nie było faktyczne wykonywanie

działalności w sposób zorganizowany i ciągły, a jedynie stworzenie w ten sposób możliwości kilkumiesięcznej ochrony ubezpieczeniowej oraz uzyskanie wypłaty świadczeń, w tym zasiłku chorobowego, naliczonych od podstawy ich wymiaru w zadeklarowanej wysokiej kwocie.

W wnioskodawczyni zarzuciła organowi rentowemu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanej decyzji polegający na bezzasadnym przyjęciu, że wykonywana przez nią działalność nie była taką działalnością. Postępowanie dowodowe przed Sądem pierwszej instancji dotyczyło ustalenia tego, czy wnioskodawczyni faktycznie prowadziła działalność gospodarczą w okresie objętym sporną decyzją i czy z tego tytułu podlegała ubezpieczeniom społecznym. Sąd ten zmienił zaskarżoną decyzję, ustalając że wnioskodawczyni podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 1 października 2014 r., po dokonaniu oceny, że wnioskodawczyni faktycznie prowadziła działalność gospodarczą polegającą na sprawowaniu opieki nad dzieckiem zleceńodawcy, gdyż ma odpowiednie wykształcenie i kwalifikacje do prowadzenia działalności o takim profilu i było jej rzeczywiste wykonywanie nawet w stanie ciąży. Sąd pierwszej instancji uznał, że chociaż podejmując działalność gospodarczą wnioskodawczyni była w ciąży i oczekiwała na poród, to zarzuty organu rentowego, że sporna działalność gospodarcza została zarejestrowana ze wskazaniem wysokiej podstawy składek na ubezpieczenia społeczne tylko po to, by mogła skorzystać z wysokich świadczeń w związku ze stanem ciąży, wobec faktycznego wykonywania tej działalności, nie miały znaczenia. Zdaniem tego Sądu, brak jest podstaw prawnych, które wykluczałyby możliwość podjęcia działalności gospodarczej przez kobiety w ciąży, chociażby jedynym powodem była możliwość uzyskania ochrony ubezpieczeniowej.

Natomiast w ocenie Sądu drugiej instancji, stanowisko Sądu pierwszej instancji było co najmniej przedwczesne, ponieważ zarówno Sąd pierwszej instancji, jak i uprzednio organ rentowy odwoływały się do „uaktywniających” umów opieki nad dzieckiem do lat trzech nie zbadaly i nie wyjaśniły, czy takie umowy zostały zawarte w ramach prowadzonej działalności gospodarczej i jakie skutki wywołały w sferze ubezpieczeń społecznych. W szczególności nie zostało ustalone, czy były to rzeczywiście, zgodnie z przyjętą nazwą, umowy uaktywniające,

mając na uwadze, że świadczenie usług opieki nad dziećmi może być realizowane w różnej formie prawnej. Może to być przywoływana umowa uaktywniająca, kodeksowa umowa o świadczenie usług, a także, czego teoretycznie nie można wykluczyć, że opieka będzie wykonywana w ramach działalności gospodarczej. Do właściwej subsumcji konkretnego przypadku, konieczne było w pierwszej kolejności precyzyjne ustalenie stanu faktycznego i jednoznaczne ustalenie, jaki charakter prawny miały przedłożone umowy w kontekście ewentualnego podlegania wnioskodawczyni ubezpieczeniom społecznym i z jakiej podstawy prawnej. W szczególności Sąd drugiej instancji, uznał, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy wskutek całkowitego pominięcia przepisów ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi do lat 3, a było to niezbędne do zweryfikowania „właściwej subsumcji aktywności zarobkowej” w spornym zakresie podlegania wnioskodawczyni obowiązkowi ubezpieczeń społecznych. W konsekwencji Sąd drugiej instancji orzekł na podstawie art. 386 § 4 w związku z art. 477^{14a} k.p.c., uchylając wyrok Sądu pierwszej instancji oraz poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania organowi rentowemu.

W zażaleniu organ rentowy zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego przez błędną wykładnię art. 477^{14a}, art. 386 § 4, art. 477⁹ § 1 i art. 477¹⁴ k.p.c., utrzymując, że Sąd Apelacyjny błędnie uznał, iż w sprawie, w której organ rentowy wydał decyzję w przedmiocie niepodlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej należy badać także inne tytuły podlegania spornym ubezpieczeniom. Tymczasem oznaczało to wyjście poza zakres zaskarżonej decyzji, która wyznaczała przedmiot sporu, że wnioskodawczyni nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, a zatem tylko ta sporna okoliczność powinna być przedmiotem kontroli sądowej. Wskazując na powyższe organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz zasądzenie kosztów procesowych w postępowaniu zażaleniowym według norm przepisanych.

W odpowiedzi na zażalenie wnioskodawczyni wniosła o jego oddalenie oraz o zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów postępowania według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zawierało usprawiedliwionych podstaw, ponieważ istotnie organ rentowy ani Sąd pierwszej nie rozpoznały całości istoty sprawy, tj. tytułu podlegania wnioskodawczynie ubezpieczeniom społecznym w związku z deklarowanym sprawowaniem opieki nad dziećmi w charakterze niani, tj. z pominięciem przepisów szczególnej ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 157 ze zm.). Wprawdzie organ rentowy i Sąd pierwszej instancji negatywnie zweryfikowały podleganie wnioskodawczynie ubezpieczeniom społecznym w charakterze prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą „w zakresie opieki nad dziećmi”, tyle że taka działalność była deklarowana na podstawie tzw. umów uaktywniających i to w charakterze niani, której sporne ubezpieczenie społeczne zostało uregulowane w wyżej wymienionej ustawie kreującej szczególne przesłanki i warunki podlegania takich osób ubezpieczeniom społecznym. Tymczasem w judykaturze podkreśla się, że postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma nie tylko charakter kontrolny, ale i rozpoznawczo-weryfikujący wszystkie okoliczności istotne z punktu widzenia ustalenia podlegania spornym ubezpieczeniom społecznym w związku ze znanym organowi rentowemu statusem niani oraz przedłożonymi przez wnioskodawczynię dokumentami, w tym umowami uaktywniającymi, w których strony przewidziały stosowanie przepisów ustawy z dnia 4 lutego 2001 r. o opiece nad dziećmi do lat 3. W konsekwencji, zasada, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza tylko negatywna decyzja organu rentowego o niepodleganiu ubezpieczeniom społecznym z tytułu deklarowanego prowadzenia spornej działalności pozarolniczej, od której wniesiono odwołanie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286; z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z dnia 3 lutego 2010 r., II UK 314/09, LEX nr 604214), nie zawsze oznacza, że sąd ubezpieczeń społecznych był związany tylko takim zakresem zaskarżenia, jeżeli z okoliczności przedmiotowej sprawy wynika, że zarówno organ rentowy, jak i Sąd pierwszej instancji nie odniosły się ani nie oceniły szczególnego tytułu podlegania osób deklarujących, takich jak wnioskodawczynie (niani) wykonywanie opieki nad dziećmi do lat trzech, co

prawidłowo wytknął im Sąd drugiej instancji. Rozpoznając odwołanie dotyczące spornego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym organ rentowy ma obowiązek zweryfikowania nie tylko deklarowanego, ale także potencjalnie innego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym przez osobę zgłaszającą wniosek o objęcie ubezpieczeniem społecznym, która eksponowała status prawny niani, choćby organ ten negatywnie ocenił jej podleganie ubezpieczeniom społecznym prowadzącej pozarolniczą działalność, pomijając wyraźnie deklarowany status niani, która może podlegać szczególnej ochronie ubezpieczeń społecznych na podstawie, ale także na warunkach wynikających z przepisów dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 (jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 157 ze zm.). Takie zaniechanie zostało prawidłowo uznane przez Sąd drugiej instancji za nierozpoznanie całości istoty sprawy w zakresie nierozeznanego spornego podlegania wnioskodawczyni ubezpieczeniom społecznym w charakterze niani, co prowadziło do oceny, że Sąd drugiej instancji nie uchybił dyspozycjom art. 477^{14a} k.p.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁴ k.p.c., zasądzając w zgodzie z art. 98 k.p.c. należne wnioskodawczyni koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym, które zakończyło przedmiotowe postępowanie, gdyż kolejną odwoławczą procedurę sądową może uruchomić wydanie niezbędnej i nowej decyzji organu ubezpieczeń społecznych w przedmiocie potencjalnego tytułu podlegania wnioskodawczyni ubezpieczeniom społecznym w charakterze niani.

r.g.